

Ks. Przemysław Artemiuk: Dlaczego święta Teresa od Dzieciątka Jezus została „Doktorem Kościoła”?

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, zauważa Benedykt XVI, „pokazuje nam wszystkim, że życie chrześcijańskie polega na tym, by żyć w pełni łaską chrztu, składając z siebie całkowity dar miłości Ojca, by w ogniu Ducha Świętego żyć jak Chrystus Jego miłością do wszystkich” – pisze ks. Przemysław Artemiuk w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Teresa z Lisieux. Fenomen małej drogi”.

M. Skierkowski, charakteryzując teologię nowożytną w jej fazie schyłkowej, stwierdza: „pełen niepokojów wiek XIX ujawnia u swego kresu światło nadziei: oto żyjąca na ziemi zaledwie 24 lata św. Teresa od Dzieciątka Jezus (zm. 1897) staje się mistrzynią wiary i życia chrześcijańskiego niejako zupełnie poza nurtem akademickiej teologii, w medytacyjnej ciszy karmelitańskiego klasztoru. Za sto lat, kiedy papież Jan Paweł II ogłosi ją Doktorem Kościoła (1997), będzie już pewne, że teologia wierna Biblii i żywej Tradycji, a jednocześnie otwarta na współczesność, jest jak najbardziej możliwa i owocna”[1].

Ch. Schönborn, medytując nad chrystologią i zajmując w jej obrębie doświadczeniem wiary, wyraża przekonanie, że „problem jedyności Chrystusa i Jego Kościoła wymaga jasności i plastyczności, aby nie pozostał pustym tylko pojęciem. Konieczne jest więc, obok skonkretyzowania go poprzez tajemnicę Izraela, uwzględnienie także

bogatej historii chrześcijańskiego doświadczenia życiowego, które H. U. von Balthasar trafnie określił mianem «dogmatyki eksperymentalnej»[2]. W chrystologii nie może zabraknąć „teologii świętych”, których cała egzystencja, słowa i życie, stanowi doświadczenie Boga. „O ile Immanuel Kant (zm. 1804) – zauważa Kardynał – powiedział, że pojęcie bez oglądu jest puste, to musimy dopowiedzieć, że teologia może stać się bezowocna, jeżeli zabraknie jej egzystencjalnego uwierzytelnienia przez Świętych”[3]. Doskonałym przykładem jest w tym względzie, według Kardynała, postać św. Teresy od Dzieciątka Jezus [4]. „Dzięki uświadomieniu sobie swych najgłębszych przeżyć duchowych – zauważa Ch. Schönborn – daje ona świadectwo Chrystusowi, a jej serce przemawia do wszystkich serc. (...). Odniesienie do własnego doświadczenia Chrystusa, do własnego autentycznego poznania tajemnicy chrześcijańskiej, pozwala jej przewyciężyć niektóre związane z czasem uszczuplenia życia wiarą”[5]. Zapiski św. Teresy zawierają doktrynę, która – jak podkreślał papież Jan Paweł II – stanowi „wyznanie wiary Kościoła, doświadczenie chrześcijańskiego misterium i drogę świętości”[6]. Te zapiski stanowią szczególne świadectwo wiary, bowiem „ujmują w spójną i harmonijną całość dogmaty chrześcijańskiej wiary jako doktrynę prawdy i doświadczenie życia”[7]. Doświadczenie wiary, zaobserwowane w życiu świętych, nie jest jedynie subiektywnym przeżyciem, które należałoby oczyszczająco redukować. Ono – jak zauważa W. Kasper – „dotyka człowieka aż do głębi i wszelkich włókien egzystencji, doprowadza (...) wszystkie struny człowieczeństwa do wibracji. Boga nie można spotkać jako zdystansowanego obserwatora, jest się przez Niego całkowicie zagarniętym”[8].

Takie doświadczenie z pewnością posiadała św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Dlaczego jednak Jan Paweł w roku 1997 zdecydował się nadać jej tytuł „Doktora Kościoła”? Papieskiej odpowiedzi należy szukać w Liście

*Konieczne jest, obok
skonkretyzowania problemu
jedyności Chrystusa i Jego
Kościoła poprzez tajemnicę
Izraela, uwzględnienie także
bogatej historii
chrześcijańskiego
doświadczenia życiowego,
które H. U. von Balthasar
trafnie określił mianem
„dogmatyki
eksperymentalnej”*

Apostolskim *Divini
amoris scientia*,
który podaje kryteria
włączenia jej do
grona „Doktorów
Kościoła”. Są one
następujące:

Po pierwsze,
„ważne studium
pism św. Teresy od
Dzieciątka Jezus oraz
odzew, jaki znalazły
one w Kościele,
pozwalają
wyodrębnić istotne

elementy «doniosłej doktryny», która stanowi najważniejsze
uzasadnienie przyznania jej tytułu Doktora Kościoła. Zauważamy
tu przede wszystkim występowanie szczególnego charyzmatu
mądrości. Istotnie, ta młoda karmelitanka, nieposiadająca
specjalnego przygotowania teologicznego, ale oświecona światłem
Ewangelii, czuje się uczennicą Boskiego Nauczyciela, którego
nazywa «Doktorem doktorów» i od którego czerpie «Boskie
pouczenia» [9].

Po drugie, „choć Teresa nie stworzyła prawdziwego systemu
doktrynalnego, w jej pismach można dostrzec szczególne światło
doktrynalne, które jakby za sprawą charyzmatu Ducha Świętego wyraża
samą istotę orędzia Objawienia i ujmuje ją w ramy oryginalnej i

nowatorskiej wizji, składając się na niezwykle wartościowe nauczanie. Istotą jej orędzia jest bowiem sama tajemnica Boga Miłości, Boga Trójcy, nieskończenie doskonałego w sobie samym”[10].

Po trzecie, „Jej nauczanie nie tylko jest zgodne z Pismem Świętym i z wiarą katolicką, ale wyróżnia się głębią oraz tym, że łączy w sobie wszystkie elementy mądrości. Jej doktryna jest jednocześnie wyznaniem wiary Kościoła, doświadczeniem chrześcijańskiego misterium i drogą świętości. Teresa daje nam dojrzałą syntezę chrześcijańskiej duchowości, jednoczy teologię z życiem duchowym, wypowiada się stanowczo i autorytatywnie, okazując wielką zdolność przekonywania i komunikowania, czego świadectwem jest powszechne przyjęcie jej przesłania przez lud Boży”[11].

Po czwarte, „przez jej pisma, podobnie jak przez dzieła świętych Ojców, przepływa ożywczy strumień katolickiej Tradycji”[12].

Po piąte, „głównym źródłem doświadczenia duchowego i nauczania Teresy jest słowo Boże Starego i Nowego Testamentu. Wyznaje to sama, podkreślając zwłaszcza swoje żarliwe umiłowanie Ewangelii. W jej pismach naliczyć można ponad tysiąc cytatów biblijnych: ponad czterysta ze Starego i ponad sześćset z Nowego Testamentu. Mimo braku odpowiedniego wykształcenia i nieznajomości metod badania i interpretowania świętych ksiąg, Teresa zanurzyła się w rozważaniu słowa Bożego z niezwykłą wiarą i wnikliwością”[13].

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, zauważa Benedykt XVI, „pokazuje nam wszystkim, że życie chrześcijańskie polega na tym, by żyć w pełni łaską chrztu, składając z siebie całkowity dar miłości Ojca, by w ogniu Ducha Świętego żyć jak Chrystus Jego miłością do wszystkich”[14].

Ks. Przemysław Artemiuk

Przypisy:

1. M. Skierkowski, Powołanie i warsztat teologa. Wprowadzenie do teologii, Tarnów 2021, s. 174.

2. Ch. Schönborn, *Gott sandte seinen Sohn. Christologie, unter Mitarb. M. Konrad, H. P. Weber, Paderborn 2002 (Bóg zesłał Syna swego. Chrystologia, przekład i opracowanie L. Balter, Poznań 2002)*, s. 23 (s. 22).

3. Tamże, s. 344 (s. 406).

4. Por. Tenże, Therese von Lisieux – Kirchenlehrerin, w: K. Krämer – A. Paus, *Die Weite des Misteriums. Christliche Identität im Dialog*, Freiburg/Br. 2000, s. 20-44.

5. Ch. Schönborn, *Gott sandte seinen Sohn*, s. 346 (s. 407). W życiu św. Teresy, jak zauważa A. Wollbold, tak jak w każdym żywym istnieniu, „krzyżują się ze sobą: ruch «przyjęcia» i ruch «oddania»,

zaangażowania wiary. Pierwszy wychodzi z tego, co «dane», aby dojść do «doświadczenia». Drugi wychodzi z «doświadczenia», aby doprowadzić do «odnowy». To zaś, co dotyczy każdego chrześcijanina w jego wędrówce wiary, nabiera u Teresy znamion szczególnych (...); tenże, *Doświadczenie wiary u Teresy z Lisieux*, *Communio* 95/1996, s. 121.

6. Jan Paweł II, *Lisi apostolski Divini amoris scientia* nr 7, w: tenże, *Dzieła zabrane*, t. III, Kraków 2007, s. 778.

7. Tamże. Pośród zapisków św. Teresy można odnaleźć wiele wyznań, będących świadectwem doświadczenia wiary, które dobitnie wskazują, że jej życie było realizowaną „dogmatyką eksperymentalną”. Na przykład: „Rozumiem i wiem z doświadczenia, że Królestwo Boże jest w nas. Jezus wcale nie potrzebuje ksiąg ani doktorów, aby pouczać dusze. On, Doktor doktorów, poucza w ciszy, bez słów (...). Nigdy Go nie słyszałam, lecz czuję, że jest we mnie, w każdej chwili; prowadzi mnie i podpowiada, co winnam powiedzieć lub uczynić. Dokładnie wtedy, kiedy tego potrzebuję, odkrywam światło, którego dotąd nie widziałam. Przychodzi ono zwykle nie w czasie modlitwy, lecz raczej pośród codziennych zajęć (...); Teresa od Dzieciątka Jezus i Świętego Oblicza, *Rękopisy autobiograficzne*, przekład A. Bartosz, Kraków 1997, s. 181.

8. W. Kasper, *Bóg Jezusa Chrystusa*, przekład J. Tyrawa, Wrocław 1996, s. 109.

9. Jan Paweł II, *List Apostolski Divini amoris scientia*, nr 7, s. 777

10. Tamże, nr 8, s. 779.

11. Tamże, nr 7, s. 778.

12. Tamże, nr 8, s. 778.

13. Tamże, nr 9, s. 780.

14. Benedykt XVI, Doktorzy Kościoła, Poznań 2012, s. 68.